KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Maia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1830.

№ 132.

WSPOMNIENIA.
Wjazd do Warszawy N. Cesarza i Króla MIKOŁAIA I. 1829.

N. PAN d. 14 b. m. miał wyiechać z *Petersburga*, przeto za kilka dni stolica Królestwa Polskiego zostanie uszczęśliwioną przybyciem Najmiłościwszego MONARCHY.

Wczoraj pod prezydencją JW. Ordynata *Zamojskiego* Prezesa Senatu, odbyło się publiczne posiedzenie *Towarzystwa Dobroczynności*. Zagaił JW. JX. *Szaniawski* Prałat Archi-Katedralny, poczem Członek Towarzystwa W. *Kasjanowicz* wymownie przedstawił obraz wszelkich czynności Towarzystwa, iego stan, iego obowiązki i t. p. Dochody Towarzystwa w r. 1829, tak z remanentem iako też z procentów, zarobku, sprzedaży fantów, dobrowolnych ofiar, zapisów i daru N. PANA, składały się z złp. 128,077 gr. 12. W domu Towarzystwa w *Warszawie* i w *Grzybowej woli* maią stałe pożywienie, mieszkanie, opał, odzież i wszelkie wygody 300 kilkanaście osób płci obiej, zasługuiących na litość dobroczyńców; także 34 sierot lub dzieci nieszczęśliwych Rodziców maią powyższe wygody i szkołę. Prócz tego wspierano pieniędzmi ciągle osób 17, pieniędzmi na raz ieden osób 547, żywnością w naturze ciągle osób 58, żywnością w naturze na raz ieden osób 307, drzewem opałowem osób 523, lekarstwami za domem Towarzystwa osób 311. Zakończył mówca następuiącemi wyrazy. »Przeniknione Towarzystwo najżywszą wdzięcznością, za tyle doznanych łask, tyle dobroczynnych darów, które codziennie prawie odbiera, na zasilenie tych smutnych ofiar niedoli, składa wam dziś Panowie, w ich imieniu najczulsze podziękowanie..... Nieszukaliście zapewne chluby z swoich dobrodziejstw, kiedy nawet bezzimienne i tak znaczne dary nieśliście na wsparcie nieszczęśliwych współziomków, a ukrywaiąc swoią cnotę przed światem w ocieraniu łez cierpiącym i polepszeniu ich bytu, iedynej szukali nagrody.... O ieżeli wdzięczność, ieśli głos błogosławieństwa tych strapionych Dzieci drogiej nam Ojczyzny, dzisiaj przez nasze usta, dojdzie do skromnego waszego zacisza, Przyiaciele Ludzkości! doznacie w szlachetnych sercach, tej słodkiej roskoszy, którą Niebo tylko dla cnotliwych zostawiło na ziemi!

Królewsko Pruski Tajny Radca *Bork* przybył do Warszawy.

Upoważniony od Rządu do zaprowadzenia Jnstytucji której celem iest *ułatwienie wszelkich interesów* za nagrodą na pewnych zasadach opartą; mam zaszczyt donieść szanownej Publiczności iż porozumiawszy się z W. Józefem *Kaczanowskim*, odtąd wspólnie tą Jnstytucją kierować będziemy. Zakład ten przybiera nazwisko: *Biuro Jnformacyjne i Kommissowe.* Nazwa czyli *firma* spółki będzie: »Glücksberg, Kaczanowski i Komp.» Biuro założonem zostało przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw Poczty pod Nr 377. Z dniem dzisiejszym już zacznie być czynnem, zupełne zaś rozwinięcie onego nastąpi z dniem 15 Lipca r. b. O dalszych szczegółach umieszczoną będzie wiadomość częściowo w pismach publicznych i osobny zainformuie prospekt.

J. Glücksberg.

Wkrótce zostanie otwartym Jnstytut *Wód*

mineralnych sztucznych w ogrodzie *Dykierta* w tutejszej stolicy. Słychać że wiele osób tak z różnych Woiewództw Królestwa Pols: iakoteż z ościennych prowincji, zamiast szukania ratunku zdrowia, w *Karlsbadzie*, *Marjenbadzie*, *Badenie*, *Cieplicach* i t. p. używać będą rozmaitych wód tutejszych, zwłaszcza, że iuż niemało było przykładów, a osobliwie w roku zeszłym ile te wody stały się skutecznemi.

W *Sklepie Ubogich* na Krak: Przed: nabyć można następuiących dzieł przez Jana Nepo: *Kurowskiego* wydanych. 1) O uprawie Żyta egipskiego i innych zboż zagranicznych z dodaniem krótkiego rysu zasad płodozmiennego gospodarstwa, zł. 2.— 2) Rzut oka na przyczyny tak ciężkich czasów, zł. 2 gr. 15.— 3) O urządzeniu gospodarstwa, 2 tomy zł. 13 gr. 10.— 4) Opis nowo wynalezionej budowy dachów (tłómaczenie z Niemieckiego), zł. 2 gr. 15.— 5) O uprawie chmielu (tłómaczenie wolne z Niemieckiego), zł. 2 gr. 15.— 6) Wypalanie wódki podług najnowszych odkryć, 2 tomy z 15 tabl: rycin zł. 24.— 7) Opis Gospodarstwa 3 polowego i t. d. (tłómaczenie z Niemieckiego z dodaniem uwag i objaśnień) zł. 6. — 8) Kalendarz rol.. czny na rok 1830, zł. 2.

Wczoraj w Teatrze Narodowym po ukończeniu Opery *Sroka złodziej*, przywołano JPanią *Meierowę*. — W Teatrze Rozmait: dana pierwszy raz Komedja *Florek* czyli *Lokaj Panem*, ubawiła obecnych; szczególniej odbierał oklaski JP. *Panczykowski*. Jest to tłumaczenie znanej Komedji francuzkiej *Riko*. — Na żądanie, JP. *Werlicer*, w przyszłą Srodę w Teatrze Naro: po 3ci raz da się słyszeć; grać będzie allegro z koncertu *Humla* A moll i wielki Polonez *Moszelesa*.

Okładki do *Miotełek Nowakowskiego* wyszły iuż z Litografji i w miejscach wiadomych prenumeranci takowe odebrać mogą poiedynczo okładki sprzedawane nie będą lecz tylko z całym Exemplarzem którego cena po zamknięciu prenumeraty w Warsz: zł: 18, iest ustanowioną. Na prowoncji można ieszcze prenumerować po urzędach poczto: po zł. 15 za cały Exemp: Poiedyncze Nra w War: sprzedaią się po zł: 2 gr: 15 u Wemmera, Ehestaedta, Dal Trozza, Ciechanowskiego, Klukowskiego, Magnusa, Steblera w Sklepie Ubogich, u Soljaka, i w Kassie Teatralnej.

Jeden z tutejszych Obywateli maiący lat 75, widząc onegdaj Olbrzymkę znajduiącą się na *Nalewkach*, zapewnia, że około r. 1762, Augustowi III przywieziono na pokazanie Dziewkę 25 letnią, ze wsi *Parycze* pod *Bobrujskiem*, która ieszcze była wyższą od teraz obecnej w Warszawie. Król kazał iej dawać wszelkie wygody, mieszkała w Rajtszuli przy Saskim ogrodzie, gdzie ią każdemu widzieć było wolno; ale bardzo tęskniła do domu, odwieziono ią, lecz niedoiechawszy umarła w *Hłusku*. Gdy *Stanisław August* r. 1787 znajdował się w *Kaniowie*, pokazano mu Dziewkę 18letnią mieszkaiącą w *Traktanirowie*, która była wyższą od najwyższego Królewskiego Hajduka; a iej Ojciec był tak niski, że gdy stanął przy córcę głowa iego znajdowała się przy iej biodrze.

Karamati Józef w Szopie w podworzu Pałacu Szymanowskich na Krako: Przed: okazuie Wielbłąda Azjatyckiego, Niedźwiedzie, Jeże Afrykańskie, wiele Małp i Psy wyuczone.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połu: 13.

W *Radomskiem* prawie codziennie deszcz pada; w wielu miejscach żyto zupełnie wymokło.

W dniu 24 z. m. rozstał się z tym światem w 57 roku ś. p. *Konstanty Krompolc*. Zostaiąc w Kamerze *Pruskiej*, później dzier-

ławiąc ekonomją *Wiesiecką*, był wiele użytecznym Rodakom nieobeznanym z Administracją rządu Pruskiego. Liczne iego prace iako Jnspektora i Konsyljarza Jzby Administracyjnej dochodów Korony, późniéj iako Rządcy Ordynacji *Zamojskich*, zjednały mu powszechny szacunek. Lecz sedentarja, nadzwyczajna pilność w działaniu, a nadewszystko zbyteczna troskliwość i niespokojność o interesa które mu powierzane bywały, zrujnowały iego niemocne zdrowie. Gdyby tu zeznać mogli ci, którym on był użyteczny i ci których dowcipnem i nader przyiemnem opowiadaniem najsmutniejsze rozweselał chwile, zaświadczyliby pewnie, że mało podobnych znajduie się Ludzi, którzyby tak użytecznie dla drugich przepędzali życie. Przywiązanie *Krompolca* do swej ojczyzny i rodziny, do swych obowiązków i przyiaciół, było prawdziwie wzorowe. Wydaiąc za mąż 2 Córki, 2 części oddał swego maiątku, 3cią dla siebie zatrzymał. Zgasł ten szanowny Mąż nader wcześnie. Opłakiwać go nieprzestaną znaiomi, przyiaciele, krewni, córki, wnuki i ten któremu zięciem swym być pozwolił. M. Z.

W *Tulonie* wyprawa wojska Francuzkiego do *Algieru* iuż iest w pogotowiu wsiąść na okręty przeznaczone. — W okolicach *Taraskony* mieszkańcy wiele cierpią, zeszła zima zostawiła okropne ślady; zboże, drzewa oliwne, góry winne i wszelkie krzewy zniszczone albot też ledwo się zielenią, zdaie się, że dotąd w tej okolicy niema wiosny! — W *Kalkucie* ustaie barbarzyński zwyczaj palenia wdów; w końcu zesz: roku chciała się Wdowa dobrowolnie rzucić na stos, lecz tameczny Magistrat wstrzymał obrzęd i wdowę odesłał do rodziny.— Dopiero napoczątku b. m. poczęła *Wisła* opadać pod *Gdańskiem*. — W końcu z. m. zawaliły się 2 domy przy ulicy Kowalskiej w *Gdańsku*, zwolna pękanie murów i szyb w oknach przestrzegły mieszkańców o niebezpieczeństwie, zdążyli umknąć z swoich mieszkań, lecz utracili prawie wszystkie ruchomości. — Sławna Żeglarka napowietrzna Panna *Garnerin* przybyła do *Wrocławia*, gdzie spadochronem spuści się z powietrza na ziemię; dokąd uda się z tego miasta dotąd niewiadomo (może do *Warszawy*). — W *Wiedniu* odebrano przez nadzwyczajną okazję wiadomość z *Stambułu*, że Porta przyięła decyzją Mocarstw sprzymie: względem przyszłego losu narodu Greckiego. — W *Bruxelli* odebrane listy z *Londynu*, donoszą smutną wiadomość, iż nie ma nadziei aby Król Angielski wrócił do zdrowia. Dnia 4 b. m. został XXże *Welington* spiesznie powołany do *Windsor*.

We *Włoszech* wznowiono tego roku zwyczaj, iż po Karnawale zjeżdżaią się do *Bononji* wszyscy Dyrektorowie teatrów, tudzież Spiewacy płci obiej, gdzie zawieraią się umowy o przyięcie artystów na cały rok. — Mówią że między warunkami pod któremi Król Hiszpański przyzna Rzeczpospolitym Ameryki południowej ich odzielność, iest wypłata od tych Rzeczpospolitych rządowi Hiszpańskiemu kilkuset miljonów złp.! częściami w ciągu lat 10. — Jeden z statystyków w *Neapolu* ogłosił że w *Europie* przez rok rodzi się dzieci 6,713,701, co dzień 17,455, co godzina 727, co minuta 12, co sekunda 1. Umiera Ludzi wszelkiego wieku przez rok 5,058,882, co dzień 13,860, co godzina 577, co minuta 9, co sekunda ...— W *Florencji* niedawno piękna 20 letnia i maiętna Jzraelitka znajdowała się na kazaniu w Kościele XX. *Franciszkanów*, i tyle została wzruszoną wymową szanownego Kaznodziei, że w kilka dni przyięła Chrzest S.

— Słychać że *Anglja* i *Austrja* rozpoczęły z rządem Tureckim układy o pozyskanie takich korzyści handlowych iakie są ostatnim traktatem pokoiu zapewnione *Rossji*. Sułtan zdaie się nie być temu przeciwnym. W. dług listów z *Stambułu* Sułtan dotąd nieopuścił obozu w *Ramis*; wstaie bardzo rano, o wschodzie słońca iuż iest na mustrze, często śniada z żołnierzami, poczem przez kilka godzin z Ministrami pracuie. Zdaie się że ma bardzo ważne zamiary.

DONIESIENIA.

Dobra szacunku przeszło 300,000 złp: są do sprzedania, przy których może pozostać dług Towarzystwa Kredytowego i na Kanon 5cio procentowy razem 113 kilka tysięcy. Reszta zaś kapitału może być przyięta Aktywami na pierwszej hipotece ubespieczonymi. Szczegółową wiadomość powziąść można u Właściciela domu Nr 723 przy ulicy Leszno.

☞ Przy ulicy Dunaj pod Nr 136 na przeciw ulicy Piwnej, są do naięcia POKOJ z GABINETEM i MEBLAMI na czas SEJMU lub dłużej. Wiadomość na 2m piętrze.

Ktoby sobie życzył nabyć APTEKĘ tu w Warszawie z wszelkiemi rekwizytami, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie się dowie o miejscu iej znajdowania się.

☞ W domu pod Nr 572 i 573 przy ulicy Długiej wprost Arsenału są do sprzedania CHOMONTA Angielskie, na pare Koni kompletne, nieużywane, robione w najmodniejszym guście i brązem srebrem platerowanem ozdobione. Wiadomość w Sklepie u Powroźnika.

Pewna Osoba Płci żeńskiej życzy sobie wejść w obowiązek do gospodarstwa lub też mieć dozor nad dziećmi. Ktoby sobie życzył ią mieć u siebie, niech raczy Nr domu swego zostawić w Kantorze Kurjera, gdzie Skład Papieru z Jeziorny.

☞ Znajduie się do sprzedaży za umiarkowaną cenę OWSA białego czystego 220 korcy Warsz: oraz JĘCZMIENIA korcy 66, o których zakupieniu powziąść można wiadomość każdego czasu w Składzie Swiec W. Szulc przy ulicy Przeiazd Nr 648, obok Kommissji Spraw Wewnętrznych.

Urzędnik obeznany z przepisami Policyjno-Administracyjnemi, życzy sobie podjąć się ZARZĄDU DOMU za bez płatne mieszkanie. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

☞ Przy ulicy Długiej pod Nr 546 przeciw Kościoła XX. Piiarów w podwórzu w Składzie podpisanego znajduią się LAMPY LUMINACYJNE i rozmaite BUTELKI do Win, Porteru i Piwa; niemniej Słoie i Gąsiory za umiarkowaną cenę; oraz przyjmuią się rozmaite obstalunki które w dni 10 dostawione być mogą. — *W: Pinck.*

Potrzebny iest RZĄDCA który razem ma być Wójtem Gminnym, zaopatrzony w dobre Swiadectwa, o 6 mil od Warszawy. Bliższa wiadomość u Pana Glimpfa mieszkaiącego na Krochmalnej ulicy pod Nr 1108 w Browarze Porteru.

☞ NOWICKI JÓZEF założywszy WARSZTAT KRAWIECKI przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw Zamku pod Nr domu 32 na 2m piętrze, przyjmuie Suknie Męzkie do roboty, które starać się będzie wyrabiać podług najświeższych Żurnali Paryzkich; i w dobrym guście. Poleca się więc Prześwietnej Publiczności.

W Litografji J: L: Wemmera oprócz wszelkich zwyczajnych robot na papierze i na materjach, można zamówić BILETY WIZYTOWE z takim lustrem iak go dotychczas tylko w Petersburgu, w Paryżu i w Londynie robiono. Model tychże widzieć można w handlu podpisanego przy ulicy Krak: Przed: Nr 442. Nieszczędząc kosztów na ten zakład, chcąc się przysłużyć łaskawej Publiczności, uzupełnia życzenia wielu osób. — *J: L: Wemmer.*

Podaie do publicznej wiadomości, że w dniu 18 m. i r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 791, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Szafy, Krzesełka, Stolik, Zegar ścienny, Talerze faiansowe i inne Ruchomości, a to za gotowe pieniądze więcey daiącemu. — *Błażej Swierczewski* K. T. C. W. M. mieszkaiący przy ulicy Freta pod Nr 268.

Dnia 14 b. m. zgubiono KRZYŻ FRANCUZKI złoty, bez Korony; Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 415 do Pisarza pałacu JWWch Hrabiów Potockich, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

CZTERY KONIE Kareciane gniade Anglizowane są do sprzedania. Powziąść o nich wiadomość można w domu P. Nowickiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2676.

TEATR NARODOWY. Jutro Komedjo-Opera *Lunatyczka Wiejska* i Balet *Wesele Krakowskie.*